

aa 105
51465
ODPIS.

Warszawa 28 marca 1920 r.

Ekselencjo.

Wykonując instrukcje mojego rządu, mam zaszczyt przesłać Waszej Ekse-
lencji następujące zawiadomienie.

" Rząd Stanów Zjednoczonych zauważył z przykrością niejednokrotne wypad-
ki opozycji i samowolnej interwencji ze strony odpowiedzialnych urzędników
polskich, w stosunku do szanowanych przedsiębiorstw amerykańskich, które pod-
jęły prawną handlową działalność w Polsce. Przy tworzeniu się rządu polskie-
go przyjęto, że sytuacja taka, pożałowania godna, jest wynikiem braku orga-
nizacji rządowej a nie jakąś planową polityką opozycyjną.

" Jednakże wzrastająca liczba wypadków, które w ostatnich czasach doszły
do wiadomości Rządu Amerykańskiego, świadczy o odmówieniu takiego poparcia
Amerykanom, jakiego ~~XX~~ można byłoby oczekiwać dla obywateli przyjaznego rzą-
du, co wywołało przeświadczenie, tak w obywatelach amerykańskich, jak i w
urzędnikach rządowych przypuszczenie, że może Rząd polski istotnie hołduje
polityce wrogiej amerykańskim przedsiębiorstwom. Rząd amerykański przyjmuje
to z niedowierzaniem.

" Rząd polski powinien zdawać sobie sprawę, że wrażenie wywołane temi
doniesieniami w sferze handlowej Ameryki, musi pociągnąć za sobą smutne wy-
niki. Obywatele amerykańscy nie domagają się żadnego nadzwyczajnego uprzy-
wilejowania, z drugiej zaś strony nie można spodziewać się aby współczujący
odzew amerykańskiego rządu, na potrzeby i zagadnienia Polski nie zanikł, gdy
okaże się, że rząd polski zaniedbuje poparcia i współdziałania rozwojowi so-
lidnych stosunków handlowych i finansowych. Częste uciekanie się do pomocy
amerykańskiej Polaków, powinno znaleźć wyraz w traktowaniu odpowiednim ame-
rykańskich obywateli, przybywających w interesach kupieckich do Polski.

Ponadto, o ile nie nastąpi stanowcza zmiana obecnej postawy, rząd mój,
będzie zmuszonym, w poczuciu obowiązku swych obywateli, zawiadomić amerykań-
skie handlowe instytucje jednostki zgłaszające się po paszporty do Polski
o obecnej postawie urzędników rządu polskiego, względem interesów handlowych
amerykańskich.

Przedstawiając Waszej Ekseleencji otwarcie stosunek rządu mojego, do tej
nieszczęsnej sytuacji, która zaczyna się ustalać, mam polecone oznajmić, że
Rząd mój bardzo jest zdziwiony, ponieważ przedstawiciele Rządu Polskiego
w Ameryce systematycznie zachęcają amerykańskie przedsiębiorstwa do zawiąza-

nia stosunków handlowych z Polską.

Niejednokrotnie oświadczano, tak ze strony samego rządu polskiego, jak i jego upełnomocnionych reprezentantów, że dopóki Polska nie zdoła odbudować swego przemysłu i handlu eksportowego i bankowości, uniezależniając się w ten sposób od obcej pomocy, dopóty jej przyszłość, zarówno ekonomiczna jak polityczna nie będzie zabezpieczona. Słuszność tego twierdzenia jest tak widoczna, że Rząd amerykański przyjął je za szczery wyraz polityki rządowej, w rezultacie której Amerykanie ciesząc się dobrą opinią, chętni do zawiązania stosunków, korzystnych dla stron obu, znajdują przychylne przyjęcie w Polsce.

" Rząd polski ma w swym posiadaniu korespondencję, która stwierdza różne wypadki, kiedy Amerykanom odmówiono pozwolenia na prowadzenie interesu na handel eksportowy, lub też na założenie agencji i filji.

" Niektórzy z owych zainteresowanych opuścili Polskę z mimowolnym przeświadczeniem, że albo władze polskie, nie życzą sobie by prowadzili interesy, albo, że uniemożliwiają im działalność przez swą taktykę.

Rząd mój ufa, że będą przedsięwzięte stanowcze środki, żeby ochronić te przedsiębiorstwa, których działalność prawna, według zdania Pańskiego Rządu, jest niezbędną dla ekonomicznego odrodzenia i przyszłości Pańskiej Ojczyzny.

Przy tej okazji ponawiam oświadczenia głębokiego poważania dla Waszej Ekselencji.

/-/- Hugh Gibson.

JEGO EKSELENCJA

PAN STANISŁAW PATEK

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH

Warszawa:

MINISTERSTWO WOPROSTOW WOJNY POLSKIEJ
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. D. 8146 - dnia 15/12/1918 r.
1. z. 1000. Wydanie

ODFIS.

Osobiste.

Warszawa dn. 28 marca 1920 r.

Szanowny Panie Ministrze.

Mam zaszczyt przesłać Panu przy niniejszem oficjalną notę podającą dokładny tekst komunikatu mojego rządu odnośnie do ogólnej kwestji amerykańskich spraw w Polsce. Codzi mi specjalnie o zaznaczenie, że rzeczona nota redagowana w Waszyngtonie stanowi rezultat wrażen odniesionych przez Rząd. Na jego polecenie zakomunikowałem ją dosłownie jak była otrzymana.

Owa nota i załączone do niej komentarze mojego Rządu, potwierdzają tylko aż nadto co utrzymywałem jakiś czas o niebezpieczeństwie by obecny stan rzeczy trwał nadal.-

Wiem, że mój Rząd głęboko ubolewałby nad koniecznością przedsięwzięcia surowych kroków podanych w innej mojej nocie.- Z radością powita każdy objaw polepszenia sytuacji, który usprawiedliwi dalsze utrzymanie obecnych jego życziwych starań dla korzyści Polski. Moje własne bardzo szczere uwagi oparte są na tej samej przyjaznej chęci, by zażegnać powikłania które teraz mogłyby zajść ze strony Rządu w osobach jego przedstawicieli.-

Ufam głęboko, że przy Pana szczerem współdziałaniu będę wkrótce w możności upewnić mój Rząd, że przeszkody na które się uskarża zostały usunięte, że nasze wysiłki mogą być skierowane ku środkom pożytecznym zmierzającym do rozwoju Polskiego Państwa.

Rząd mój przesłał księciu Lubomirskiemu memorjał w sensie niniejszej mojej noty.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku.

/-/

Jego Ekselencja Pan Stanisław Patek

Minister Spraw Zagranicznych

w W a r s z a w i e :